

Nowina

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 20 gr.

WYCHODZI W KAŻDĄ ŚRODĘ I SOBOTĘ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: TARNOWSKIE GÓRY, RYNEK 13. — TEL. 1034

REKLAMY:
0,20 zł za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA
według umowy.

Rok III

Tarnowskie Góry, dnia 8. czerwca 1932 r.

Nr. 46

Tajemnica rodu hrabiów Henckel-Donnersmarck

Córka hrabiego Alfonsa bez środków do życia.

Na Górnym Śląsku dobrze jest znana potężna rodzina magnacka hrabiów Henckel-Donnersmarck, która posiada tutaj olbrzymie dobra, kopalnie, huty i przedsiębiorstwa, zatrudniające tysiące robotników polskich. Siedzibą tej magnackiej rodziny na polskim Górnym Śląsku jest Świerklaniec, ze wspaniałym zamkiem, położonym w pięknym parku.

Donnersmarckowie w Austrii.

Nie tylko na Śląsku jednak arystokratyczna ta rodzina zamieszkuje. Jedną jej gałąź przebywa również w Austrii, gdzie w Karyntji wielkie dobra posiada, hrabia Alfons Henckel-Donnersmarck. Wielki ten pan jest równocześnie udziałowcem zakładów przemysłowych hrabiów Henckel-Donnersmarck na Górnym Śląsku. W kołach austriackiej arystokracji odgrywa on dużą rolę i jest spokrewniony z rodziną Starhembergów, do której należy książę Rüdiger von Starhemberg, wódz austriackiej Heimwehry.

Przed niedawnym czasem w kołach tej austriackiej gałęzi hrabiów Henckel-Donnersmarck wyszedł na jaw nieby-

wały skandal, który nie małe poruszenie wywołał zarówno w arystokratycznych, jak i robotniczych sferach Wiednia.

Tajemnicza p. Clemm.

Otóż od kilku miesięcy w dzielnicy Wiednia Floridsdorf, zamieszkuje u pewnej rodziny robotniczej niejaka pani Eryka Clemm, która za mieszkanie płaćcia skromną opłatę. Nikt nie wiedział kto jest ta pani, żyjąca bardzo skromnie i ciesząca się ogólną sympatią w kołach robotniczych. Pewnego dnia jednak jakiś przypadek zdradził, że Eryka Clemm, która codziennie bawiła się z dziećmi robotników, to nikt inny, jak tylko córka hrabiego Alfonsa Henckel-Donnersmarcka przed niedawnym jeszcze czasem znana piękność wiedeńska.

Na dnie nędzy.

Naturalnie smutny los wielkiej damy, posiadającej zamożnego ojca, która spędza życie wśród najskromniejszych warunków bytu rodziny robotniczej, stał się przedmiotem ogólnego zaciekawienia. Pani Clemm jednak nie była skłonna do zwierzeń. Coraz częściej musiała ograniczać się w wydatkach,

zalegała z zapłatą czynszu, aż wreszcie zdradziła się z zamiarami samobójczymi.

Gdy radzono jej, aby zwróciła się do ojca, nie chciała o tem słyszeć. Stało przed nią wreszcie widmo eksmisji z powodu nie płacenia czynszu, ale znalazły się litościwe rodziny robotnicze, które w tajemnicy przed nią zebrały odpowiednią kwotę i zapłaciły zaległy czynsz. W ten sposób córkę magnackiego rodu współczucie ludzkie uchroniło przed bezdomnością...

Ten ostatni wypadek złamał upór hrabiowskiej córki i za pośrednictwem adwokata zwróciła się ona do swego ojca z żądaniem utrzymywania jej.

Ale i ona nie bez winy...

Nie jest bez winy jednak i córka hrabiego Alfonsa Henckel-Donnersmarck p. Eryka Clemm. Jej życie i przeszłość odśladania otchłań zepsucia, które zapanało w najwyższych sferach, dzierżących nieraz losy tysięcy ludzi pracujących w ich dobrach i przedsiębiorstwach, jak to jest u hrabiów Henckel-Donnersmarck.

Przeszłość Eryki Clemm jest smutna. Dwa razy wstępowała ona w związki małżeńskie. Poraz pierwszy wyszła za-

mąż za hrabiego Jana Fünfkirchen. Było to konwencjonalne małżeństwo arystokratyczne, zawarte na życzenie ojca, które zostało zerwane. Poraz drugi w związki małżeńskie wstąpiła hrabianka Donnersmarck, wychodząc za niemieckiego właściciela dóbr, Clemma w Baden-Baden. Małżeństwo to trwało tylko trzy lata, a utopiony w niem został posąg hrabianki Donnersmarck. Powtórnie zatem została rozwiedziona. Takie stosunki i takie życie się mszczą. Dodać jeszcze trzeba, że p. Clemm wpadła w szpony nałogu morfinizowania się i musiała się z tego nałogu leczyć w lecznicy.

Ojciec p. Clemm, hrabia Alfons Donnersmarck, do lipca zeszłego roku wypłacał jej miesięczną pensję w wysokości 450 mk. W lipcu jednak 1931 r. otrzymała ona pismo, że ojciec jej nie jest więcej w stanie jej pomagać.

Tajemnica rodu hrabiów Henckel-Donnersmarck jest smutnym objawem zła, które panoszy się wśród możnych tego świata.

CZYTAJCIE I
ABONUJCIE NOWINY

SPRAWY LOKALNE Z TARN. GÓR.

Pożar. W nocy z poniedziałku na wtorek około godz. 12-tej z dotychczas nieustalonych przyczyn zapaliły się firanki w jednym pokoju mieszkania p. Dra Hagera, które spłonęły doszczętnie. Z pomocy straży pożarnej nie skorzystano, albowiem ogień stłumiony został przez samych domowników.

Egzaminy wstępne.

W Państwowym Gimnazjum im. Księcia Jana Opolskiego w Tarnowskich Górach odbędzie się dnia 9 czerwca br. o godz. 16 zebranie rodziców, którzy zgłosili swych synów do I kl. gimn., celem udzielenia im odpowiednich wyjaśnień.

Egzamina wstępne do klas II-VII odbędą się w dniach 20, 21 i 22 czerwca br. początek o godz. 8.

Z życia Związku Inwalidów wojennych R. P.

W niedzielę, dnia 5. czerwca br. odbył się w Katowicach, na sali Katol. Domu Związkowego przy ul. Marjackiej, doroczny Walny Zjazd delegatów Zw. Inw. Woj. R. P. z okręgu śląskiego. Reprezentowane były wszystkie ogniwa inwalidzkie ze Śląska cieszyńskiego i Śląska Górnego.

Obecnych było około 250 delegatów. Główny Zarząd reprezentowali pp. Stachecki z Poznania i Szulczyński z Warszawy.

Pozatem wzięli udział delegaci poszczególnych związków jak oficerów rez., podoficerów rez., oraz reprezentanci władz wojewódzkich i powiatowych. Obrady

rozpoczęły się o godz. 10-tej i trwały bez przerwy do godz. 19,45. Przewodniczył p. Szulczyński z Warszawy.

Po przywitaniu obecnych wygłosił dłuższy referat o historii ostatniej ustawy inwalidzkiej, oraz o jej dobrych i złych stronach, poseł Karkoszka, prezes Zarządu Głównego i Zarządu Woj. w Katowicach. Po długim i wyczerpującym referacie, przeprowadzono na ten temat, trzygodzinną dyskusję, w której zabierali głos reprezentanci wszystkich reprezentowanych powiatów i wielu innych.

Przedstawiciel powiatu tarnogórskiego wykazał na podstawie danych ściśle urzędowych, wiele krzywdy wyrządziła ta ustawa na terenie powiatu wśród rzeszy inwalidzkiej i jak nieprzemyślny był podział powiatu na trzy klasy drożyniane. W konkluzji, złożyła delegacja z powiatu tarnogórskiego dwie obszerne i wyczerpujące rezolucje, w których domaga się conajmniej tego, by przywrócono stan z przed dnia 17. marca tj. przed wyjściem ustawy inwalidzkiej. Stara ustawa była zła, jednak tyle złego nie narobiła co ustawa z dnia 17. marca br.

Z powiatu tarnogórskiego wzięli udział w Zjeździe: pp. Panchyrz, Widera, Drzyzga i Stopczyński z Tarn. Gór, Broll z Kozłowej Góry, Holewa z Radzionkowa, Deptała, Müller i Nader z Rojcy, Furman z Suchej Góry i Skutnikowa ze Starego Chechła.

Naogół wszyscy mówcy wykazali bardzo złe skutki, jakie wniosła nowa ustawa w szeregi inwalidzkie. Wyrazem tych zapatrywań było uchwalenie sze-

regu rezolucji w tej sprawie.

Następnie ustępujący Zarząd wojewódzki złożył sprawozdanie, poczem po długiej i ożywionej dyskusji, udzielono temuż absolutorjum.

W skład nowego Zarządu wojewódzkiego weszli wszyscy członkowie dotychczasowego Zarządu Wojew. bez żadnych zmian z posłem Karkoszką na czele.

Na koniec uchwalił Zjazd wysłanie depesz holdownicznych do p. Prezydenta Rzeczyposp., Ks. Kard. Hłonda, Biskupa Adamskiego, Wojewody Grażyńskiego i innych.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Od dłuższego czasu już nie raczył przewodniczący Rady Miejsk. zwołać posiedzenia. Nie przypuszczamy, iż nasza Rada Miejska idzie śladem Sejmu Śl. który jest na przymusowym wypoczynku. W Tarnowskich Górach gospodarka miasta nie jest tak zbyt różowa, która by zezwoliła nam na to, aby p. burmistrz Michatz sam naszym miastem rządził. Wiadomo nam, iż przedewszystkiem w obecnej chwili jest sporo i ważnych rzeczy związanych z gospodarką miasta do załatwienia. Więc zaleca się, aby przewodniczący Rady Miejskiej p. inż. Jasiulek wziął się do dzieła i w jak najkrótszym czasie zwołał posiedzenie.

„Przeszkody“

Niejaki Milstein z tut. miejscowości, wobec braku dla niego odpowiednich kobiet, wybrał się aż do Piotrkowa po narzeczoną. Dnia 6 bm. odwiedził p. Milstein wraz z jego narzeczoną na

krótki czas tut. miejscowość, poczem udał się do Szarleja, skąd zamierzał w sposób nielegalny przekroczyć granicę i umknąć do Bytomia. Policja przeszkodziła mu jednak w jego zamiarach, aresztując parę miłosną, odstawiając ich do więzienia w Tarnowskich Górach. Władze śledcze będą musiały nasamprzód ustalić, co Milsteina skłoniło z swoją lepszą połowicą wymykać do Bytomia.

Komunikat Związku Inwal. W. R. P. Koło Tarn. Góry. Zebranie miesięczne Koła w Tarnowskich Górach, odbędzie się w niedzielę, dnia 12. czerwca br. o godz. 15-tej (trzecie pop.) na małej sali Domu Ludowego. Na porządku dziennym sprawozdanie ze Zjazdu Wojewódzkiego i szereg innych ważnych spraw związkowych.

Podziękowania ze strony Związku Inw. Wojennych. Zarząd Koła Zw. Inw. Woj. w Tarn. Górach, poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania p. Tyrle, pracownikowi kolejowej parowozowni, za dar gotówkowy w kwocie zł. 20.—

PP. Naczelnikowi stacji Tarn. Góry Kałdonkowi i Naczelnikowi parowozowni Opieli, składa Zarząd Koła Zw. Inwalidów Woj. serdeczne „Bóg zapłać“ za bardzo przychylne potraktowanie i załatwienie spraw członków Związku, w których Zarząd Związku interwenjował.

Zarząd Kasyna Oficerskiego 11 PP. w Tarn. Górach podaje do wiadomości że Stołownia oficerów 11 PP. od dnia 1. V. br. jest w dzierżawie i z tego powodu żadnych rachunków pokrywać nie będzie.

Podziemna robota -- konspiracja a przyszłość

Świat dzisiejszy — powojenny przechodzi nietylko chorobę kryzysu ekonomicznego, ale w większym może stopniu gnębi go upadek moralny.

Życie nie płynie spokojnie już temi drogami wzajemnego zaufania i życzliwości. Na wierzch wychodzą rozmaite szumowiny, którym nie dość jest zarobku z uczciwej pracy. Szakale wychodzą z kryjówek i szukają żeru na zbiedzonym ludzie i napychają swe kieszenie na nędzy i rozpacz najbiedniejszych.

Zdeprawowana Rosja przedwojenna gdzie rządy trzymały się u władzy jedynie dzięki terrorowi, gdzie przekupstwo święciło swe tryumfy, a podłość i podstęp były bezgraniczne, wydała swój plon. Ta wielka Rosja uniedostępniająca ludowi oświatę, gdzie kliki zakonspirowane ze sfer rządowych plawiły się we krwi swego ludu, zginęła w ciemnocie mas i w stęchliźnie podziemnej roboty. Steroryzowany tłum odważemnił się terrorem, mordując swych władców i dygnitarzy państwowych. Od broni którą walczył zginął carat bezslawnie. Nastąpiła w tym kraju władza nowa, oparta na największym terrorze i bezprawiu, którą ujęli w ręce swe najwybitniejsi terroryści bolszewicy. Z upadkiem tym zginęła reszta cywilizacji z tego kraju, zniknęła wiara w Boga, a szatan poczuł się w tem pickle u siebie. Lud który zapomniał o Bogu stracił całkowicie swą wolność osobistą, wolność myśli i szlachetnych dążeń została mu odebrana. Jest w niewoli strasznej w której swoje ja stracił człowiek na długo.

Większa połowa Polski — porozbiorowej, która znalazła się pod berłem rosyjskim musiała przez przeszło sto lat żyć w tej zgniłej kulturze rosyjskiej i oddychać powietrzem konspiracyjnej roboty podziemnej. Gdy powstania wolnościowe, mimo bohaterów zmagających się pod siłą przemocy upadły, jedynym zadaniem pozostało pielęgnowanie polskiej kultury uświadamianie i wychowywanie ludu w duchu katolickim — narodowym. Niełatwa to była praca, ale naród w swej pokucie szlachetniał, rósł i tężał. Walkę z terrorem rosyjskim podjęli ze strony P.P.S. bojownicy z Wydziału Bojowego. Bojówkarze z P.P.S. organizują akcje zbrojną pod Rogowem, gdzie udaje im się po stoczeniu walki z żołnierzami, policją i strażą opanować pociąg i zabrać większe kwoty pieniędzy rządowych-rosyjskich na cele partii. Dzięki zakonspirowanej organizacji bojowców rozrachowano się niejednokrotnie z terrorem rosyjskim i udało się wydobyć z więzienia niejednego więźnia politycznego.

W Polsce odrodzonej do władzy doszły partje. Demokracja uznaje partje, gdyż mają one poważne zadanie wychowawcze. Naród cały, który dźwignąć ma władzę w swym ręku, musi mieć wyrobienie polityczne. To wyrobienie na szczerego obywatela swej ojczyzny znaleźć on winien w partji, która w imię programu dla dobra kraju, wychować ma społeczeństwo. W Polsce mamy kilka partji i każda swoim programem pragnie uszczęśliwić kraj. Od społeczeństwa zależy jaki program, czy ideologię obierze, by kraj prowadzić ku dobrobytowi i rozwojowi. Delegaci społeczeństwa ciesząc się zaufaniem swych wyborców mają wybrać rząd, ustanawiać prawo i pilnować dobra wspólnej ojczyzny. Dobro Rzeczypospolitej i jej obywateli ma być uświęconem prawem.

Polska to wielka rzecz, bo w niej naród jednej mowy, wspólnych obyczajów i dążeń zorganizował się, by spełnić swe posłannictwo dziejowe i by w miłości bratniej czuć się szczęśliwym. Nie dla jednostek ani klik powstała Ona wolna — niepodległa.

Ambicje własne i interesy osobiste podporządkować się mają dobru wspólnemu i ogólnemu. Niestety spuścizna terroru rosyjskiego i podziemnej roboty konspiracyjnej nie zupełnie nas ominęła. Czujemy na własnym ciele jej działalność. Ilu zdolnych jednostek usuwa się podstępnie w obawie przed utraceniem złobu. Społeczeństwu steroryzowanemu odbiera się prawo krytyki zła i stanowienia o swym losie. Moralność upada, prawo deptane a sprawiedliwość niema dostępu do ludzi. Naród obarczony ciężarami ugina się w zwąt-

pieniu. Państwo trzeszczy w posadach a zewsząd niebezpieczeństwa otaczają kraj. W tem ciężkim położeniu uniemożliwia się pracę twórczą z egoizmu i ambicji osobistych. Siłą chce się rządzić gdzie trzeba rozumu, doświadczenia. Na kierownika nawy państwowej nie wystarczy doświadczenie podziemnej pracy konspiracyjnej — tam trzeba twórczej pracy ekonomisty prawnika, polityka i zdolności umysłów wykształconych — wybitnych. Miłość ojczyzny i dobro ogólne wymaga poświęceń, zjednoczenia wszystkich sił społeczeństwa w pracy dla kraju. Niech ustąpi więc kto nie dorósł zadaniu, a nie czeka, aż zło, które go wywyższyło wyrodi zło co go utraci i kraj pogrzeży w chaosie.

Wycieczka szkolna.

Z inicjatywy p. radcy kolejowego inż. Pogorzelskiego i p. kierownika Trojaniana w dniach od 18 do 21 czerwca br. odbędzie się wycieczka działwy szkoły żeńskiej do Krakowa, Wieliczki i Zakopanego. Wyjazd nastąpi z Tarnowskich Gór dnia 18 VI rano o godz. 7 08 przyjazd dnia 21 VI o godz. 20,45. Koszta minimalne od 10—do 20 zł. Łącznie z wycieczką szkolną mogą wziąć udział rodzice dzieci szkolnych na własny koszt. Kierownikiem powyższej wycieczki został wybrany nauczyciel p. Brońec, do którego należy skierować się o wszelkie informacje, odnośnie wspomnianej wycieczki.

„Pobudka”

Mieszkańcy ul. Powstańców wczesnym rankiem w niedzielę około godz. 4-tej zbudzeni zostali z snu, spowodowane obrzydliwym krzykiem i hałasem kilku strażników granicznych, którzy o tym czasie pieszo, kilku z nich na rowerach, przechodzili nazwaną ulicą. Awanturnicy do tego stopnia byli pijani, iż kilkakrotnie zaznajomili się z brukiem ulicznym. Krzyk i hałas jaki dotąd nigdy jeszcze nie zauważony skończył się przy koszarach 3 p. ułanów, gdzie kilku strażników odwach 3 p. ułanów musiał zamknąć za kraty. Jesteśmy bardzo ciekawi, czy Komisarjat Straży Granicznej poczyni kroki i ochroni tutaj ludność przed tego rodzaju „pobudką” strażników granicznych.

Ze Szkoły Górniczej w Tarnowskich Górach.

Dyrekcja szkoły górniczej w Tarnowskich-Górach donosi, że przyjmowanie kandydatów na nowy trzyletni kurs, szkolny, rozpoczynający się dnia 1 września 1932, odbędzie się w biurze Dyrekcji Szk. Gór. w godzinach urzędowych, od 6 do 18 czerwca br. w którym to czasie kandydaci winni zgłosić się w Dyrekcji szkoły osobiście i przedłożyć statutem przewidziane dokumenty.

Termin egzaminu wstępnego do szkoły górniczej, którego przedmiotem będzie w br. nadto planimetria, wyznacza się na dzień 27 i 28 czerwca br. każdorazowo o godz. 8 rano.

Zebrań Towarzystwa Polek odbędzie się w czwartek dnia 9 bm. o godz. 5-tej na sali sejmiku Powiatowego, gmach Starostwa. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o liczne przybycie.

Pobór rocznika 1911.

Po myśli reskryptu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego pobór główny rocznika 1911 odbędzie się w Tarnowskich Górach budynek Bractwa Strzeleckiego przy ul. Sienkiewicza 16 dnia 11 czerwca br. dla gminy miejskiej Tarnowskich Gór rocznik 1911 od litery A—J i kat. B z rocznika 1909, dnia 13 VI br. roczn. 1911 od litery K—Q, dnia 14 bm. od R—Z i gmina wiejska Stare Tarnowice roczn. 1911 oraz kat. B z roczn. 1910 i 1909, dnia 15 bm. Tarnowskie Góry kat. B z roczn. 1910 oraz Boruszowiec roczn. 1911 i kat. B z rocznika 1910 i 1909, dnia 16 bm. Piekary Rudne, Żyglin, Żyglinek, Truszczyce, Repty Stare roczn. 1911 i kat. B z roczn. 1910 i 1909, dnia 17 bm. Bobrowniki, Jędrysek, Opatowice roczn. 1911 i kat. B z roczn. 1910 i 1909, dnia 18 bm. Miasteczko, Lasowice Mikołeska roczn. 1911 kat. B z roczn. 1910 1909, dnia 20 bm. Repty Nowe, Rybna, Sowice roczn. 1911 i kat. B z roczn. 1910 i 1909, dnia 21 bm. Piaseczna, Pniowiec roczn. 1911 i kat. B z roczn. 1910 i 1909 dla pozostałych gmin odbędzie się pobór w Radzionkowie oberża p. Spyrki plac Kościuszki 5 w czasie od 22—30 czerwca br.

Ponieważ przy tegorocznym przeglądzie wprowadzono zasadę uzupełnienia stopnia wykształcenia z zawodu cywilnego w listach poborowych na poborze przez członków komisji, powinien każdy poborowy bez względu na rocznik zabrać ze sobą świadectwo szkolne końcowe (ostatnie jakie posiada) i świadectwo rzemiosła wzgl. zatrudnienia.

Opera dziecięca.

Staraniem grona nauczycielskiego szkoły żeńskiej im. św. Jadwigi w Tarn. Górach odbędzie się w niedzielę dnia 12 czerwca br. w sali Domu Ludowego o godz. 20-tej przedstawienie p. t. „Taniec kwiatów” opera dziecięca w dwóch odsłonach. Dzięki niestrudzonemu wysiłkowi całego grona nauczycielskiego opera zostanie postawiona na odpowiedniej wyżynie, aby wszystkim rodzicom dać możność zobaczenia swych najmilszych dzieci, grających role różnych kwiatów w przepięknych nowych kostjumach, sporządzonych specjalnie na ten cel. Również chór działwy szkolnej i orkiestra, utworzona w własnym zakresie z pośród grona dadzą zupełne zadowolenie wszystkim uczestnikom. Powyższa opera wystawiona była dotychczas w Krakowie, Zakopanem i Warszawie, przeto i nasze miasto będzie miało możność zobaczenia tej opery na naszej scenie kosztownych wysiłków. Ceny miejsc mimo znacznych kosztów od 1.50 zł. do 50 gr.



W niedzielę 5 czerwca br. o godz. 10,15 rozstał się ze światem, zaopatrzony św. Sakramentami, po krótkich ale ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, szwagier i wuj, właściciel restauracji

śp. Ludwik Tobor

przeżywszy lat 60.

Kto go znał, ten zrozumie jak boleśnie oplakujemy Jego zgon.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 8 bm. o godz. 9-tej rano z domu żałoby przy ul. św. Wojciecha 111.

o czem zawiadamiają w smutku pogrążeni

Anna Tobor z domu Willisch,

i dzieci.

Radzionków, dnia 5 czerwca 1932 r.

L. O. P. P.

W niedzielę odbył się festyn urządzony z ramienia L. O. P. P. w Parku Sielanka Redena. Pomimo starannego przygotowania programu z strony zarządu, zauważyć należało, iż społeczeństwo i tym razem, jak zwykle, nie dopisało. Nie można przecież wszelką winę przypisać zawsze ogólnemu kryzysowi gospodarczemu, bo z pewnością w dniu tym niejeden z obywateli, którzyby mógł odwiedzić festyn ludowy L. O. P. P. utracił kilka złotych poza tut. miejscowością a może nawet i w Bytomiu. Mamy jeszcze okazję podczas trwania tygodnia lotniczego, który kończy się 12 bm. poprzeć tą dobrą rzecz. Dlatego niechaj nikt nie żałuje parę groszy i przyczyni się do dalszego rozwoju L. O. P. P. Dnia 8 czerwca o godz. 16-tej odbędzie się wielka impreza na dawniejszym placu wyścigowym, którą winno społeczeństwo gremjalnie zwiędzić. Wstęp tylko 50 groszy.

Stowarzyszenie Rodziny Policyjnej koło Tarnowskie Góry urządziło w niedzielę wycieczkę do Bizji. Program wycieczki był nadzwyczaj dobrze opracowany, dzięki czemu urzędnicy policji wraz z ich rodzinami wspaniale bawili się na wycieczce. Późnym wieczorem w wesołym nastroju Rodzina Policyjna wróciła do Tarn. Gór. Za wspaniałe zorganizowaną wycieczkę należy się przedewszystkiem małżonce p. pow. komendanta komisarza Buły uznanie, za co członkowie rodziny policyjnej wyrażają jej tą drogą najserdeczniejsze staropolskie „Bóg zapłać”.

Podróż autobusu na szynach.

W sobotę o godz. 13,50 przejeżdżał przez tut. stację kolejową autobus „Michelin” na szynach z Poznania do Krakowa. Na tut. stacji zatrzymał się tylko 3 minuty. Autobus Michelin jest to pierwszy środek lokomocji szynowy na pneumatykach, wynalazek fabryki pneumatyków-Michelin. Autobus szynowy 24-osobowy, porusza się z maksymalną szybkością 120 klm. na godzinę. Żadnych wstrząsów ani szumu podczas jazdy pasażerowie nie doświadczyli. Dzięki szybkiemu przyspieszeniom i hamowaniom Micheliny jechać mogą bez zważania na sygnały oraz wyruszać kolejno w bardzo bliskiej odległości.

Złot harcerzy.

Począwszy od soboty, dnia 11 b. m. o godz. 15-tej odbędzie się z ramienia Komendy Hufca Tarnogórskiego Z. H. P. pod protektorem p. Starosty Korola na wielkim placu ćwiczeń wojskowych

przy Rudnych Piekarach dwudniowy złot harcerzy Hufca Tarnogórskiego połączony z obozem zawodniczym. Program tej imprezy jest bardzo obfity; przewidziane są m. in. ogniska z występami zawodniczymi, występy gimnastyczne, zawody sportowe, zawody i gry harcerskie, śpiew z pokazami itp. W niedzielę o godz. 10-tej będzie odprawiona w kościele w Bobrownikach uroczysta suma w intencji harcerzy Hufca Tarnogórskiego. Wymarsz drużyn na to nabożeństwo nastąpi o godz. 9.30. Imprezy naszych harcerzy cieszą się ze względu na obfite programy i na wzorowe i punktualne wykonanie tychże zawsze wielką frekwencją publiczności. To też i tym razem jest spodziewany wielki udział publiczności w powyższej imprezie, która naprawdę jest zwiedzenia godna.

Zaznacza się, że już od poniedziałku bież. tygodnia obozują w dwóch namiotach na wspomnianym placu ćwiczeń harcerze z Bobrownik, którzy przygotowują obóz dla powyższego złotu.

Związek Restauratorów Polsk. Właścicieli Kawiarni i Hoteli Filja Tarnowskie Góry. Dnia 10. czerwca br. (w piątek) o godz. 10-tej rano, na sali Hotelu „Pod Lipami”, odbędzie się nadzwyczajne zebranie organizacyjne Związku, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Referat delegata Zarządu Głównego z Katowic, 3) Dyskusja nad referatem, 4) Wybór Zarządu Filji: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) trzech zastępców, e) komisji rewizyjnej. 5) Ustalenie programu działalności Związku na przyszłość, 6) Wolne głosy i wnioski.

Kradzież. Dnia 3 bm. pomiędzy godziną 10 a 11-tą dokonano kradzieży w mieszkaniu pp. Brzezińskich, właścicieli Kawiarni Silesia. Skradziono torbę skórzaną z zawartością 100 zł. w gotówce, oraz 1 zegarek męski wartości 650 zł. z monogramem A. B. Dochodzenia policyjne w toku.

Strzelanie członków związku Oficerów Rezerwy odbędzie się 14. i 15. bm. na strzelnicy wojskowej w Czarnej Hucie.

Związek Oficerów Rezerwy. Zebranie miesięczne odbędzie się 14 bm. o godz. 19-tej w sali Sejmiku Powiat.

Zaprzysiężenie rekrutów. W poniedziałek odbyło się zaprzysiężenie wszystkich rekrutów 11 p. p. Uroczystość tą poprzedzono nabożeństwem w wszystkich kościołach.

Volksbund się złości.

W związku z tegorocznymi wpisami dzieci do szkoły mniejszości przyniosły Nowiny na łamach swego czasopisma spis wszystkich rodziców, którzy wpisali względnie przemeldowali swe dzieci do szkoły niemieckiej. Volksbund widział w tem coś szkodliwego dla niego i zrobił nam z tego sprawę, która obecnie jest przedmiotem dochodzeń przez m'arodajne czynniki. Volksbund zarzuca nam, jakoby spis rodziców ujawniony został przez władze szkolne. Temu należy stanowczo zaprzeczyć, albowiem wszyscy wiedzą, iż Nowiny mają tak dobrze zorganizowany aparat wywiadowczy, iż nigdy nie potrzebuja sięgać po informacje do poszczególnych władz. Przedewszystkiem, o ile się rozchodzi o ujawnienie nazwisk tych rodziców, to zapewniamy Volksbund, iż nie uczyniły tego władze szkolne ani też inne instytucje urzędowe, taksamo nie uczynili tego polacy. Informację tą mamy tymrazem od pewnego członka Volksbundu. Tyle dla zaspokojenia Volksbundowców.

Z festynu szkolnego gimnazjum żeńskiego.

W sobotę 4 bm. odbył się festyn w Sielance Redena, urządzony staraniem Związku Rodzicielskiego przy państ. Gimnazjum Żeńskim, wspólnie z dyrekcją Zakładu. Festyn ten, naogół wypadł znakomicie, albowiem wszelkie imprezy, urządzone przez komitet, który dołożył wiele trudów, zbudziły u obecnych zachwyty. Przygrywały dwie znakomite orkiestry i to 11. p.p. oraz mandolinowe tow. wycieczk. Jaskółka. Z programu szczególną uwagę zwracały popisy gimnastyczne, wykonane przez uczennice gimnazjum, pod kierownictwem p. prof. Klawczykówny, przy pomocy orkiestry 11. p.p. Chór uczennic pod kierownictwem p. prof. Lewickiej oraz uczenicy Pietrzykówny również pięknie się wywiązała. Ogień bengalskie wypadły zachwycająco. Gości nie było wiele, co przypisać należy obecnemu położeniu gospodarczemu, lecz ci, którzy przybyli, nie będą żałować, bowiem bawili się ochoczo, aż zmrok zmusił ich do opuszczenia przelślicznego parku Redena.

Przytrzymanie dezertera. Labus Jerzy z Kolonji Wolności, niezbyt kocha wojsko. Przed kilku dniami zdezerutował on z swego pułku. Żandarmerja wojskowa, jak zwykle dość czujna, odwiedziła nazwanego w dniu 5 bm. w jego mieszkaniu i zaprosiła go do więzienia wojskowego.

Porządek nabożeństw kościelnych

(od 9 do 12 czerwca 1932r.)

Czwartek o godz. 6,15 msza św. o godz. 7,15 za zmarłych z Różańca.

Piątek o godz. 6,15 za zmarłych Juliusz i Joanna Rosner. o godz. 7,15 za zmarłych z niem. Bractwa Najśw. Serca Jezusowego (niem.)

Sobota o godz. 6,15 Rocznica za d. śp. Marji Widera i pokrew. z kond. o godz. 7,15 za zmarłych z Różańca z kond. (niem.)

Niedziela o godz. 6,45 Parafjalna o godz. 8,30 za żyjących z Matek Chrześcijańskich, o godz. 10 do Najśw. Serca w int- Straży Honorowej (niem.), o 11,30 za żyjących z rodzin Simków i Hitzepichlerów.

Zarząd Tow. Hod. Gołębi Pocz. przypomina członkom tegoż Tow., że w piątek dnia 10 bm. od godz. 9-tej do 10,30 odbędzie się u prezesa Tow. wsadzanie gołębi pocztowych do lotu z Małkini. Do lotu tego należy zgłosić 15 najlepszych gołębi do serji o nagrodę M. S. Wojsk.

POPIERAJ PRZEMYSŁ POLSKI!

Z Radzionkowa.

Górka a nizina.

Pewnym jednostkom, źle usposobionym do odpowiedzialnego redaktora z „Górki”, niepodoba się, iż znalazł kawałek chleba na życie. Mają oni do

niego uprzedzenie z tego tytułu, iż nie uznaje ich przywileju do nasuwania się ogółowi na arbitrów w wszelkich sprawach politycznych, czy społeczno-gminnych. Wymagają one wiary jak amen w pacierzu, iż wszelkie ich poczynania są jedynie zbawienne, piękne, dobre, pochwały godne a niewiernego Tomaszka odsadzają zatem od polskości. Wdawanie się w polemikę z tego pokroju przekonania jest bezcelowe, bo nie w tem leży interes redaktora z „Górki” odsadzać bliźnich od czci, lecz pokrzywdzonym bliźnim pomóc. Ponieważ z górki widać dalej, jak z niziny, widzi redaktor z tej górki różne zło, które w nizinie nie spostrzeżono, albowiem warzyny, zdobiące skronie obozu zadowolonych zaciemniają im wzrok. Więc co ci „bezpartyjni” w nizinie nie widzą to im redaktor z górki daje znać, aby radosną swoją twórczość chwilami zaprzestali i krytycznie się zastanowili. To jest celem redaktora z górki. Nie ma on natomiast żadnych pretensji do odgrywania roli w której mają wyćwiczyć już różne jednostki zasłużone w obozie protegowanych. Niech się w tem ćwiczą dalej.

Porządek nabożeństw kościelnych w Radzionkowie.

od 9 do 11 VI 32r.

Czwartek I za zmarł. Jędrzeja Dzionski syna Józefa, córki Marji i Rozalji, Grzegorza Mazurkiewicza, żony Marji syna Józefa i Piotra

II za zmarł. Konstantyna Lebka, Fr. Adamczyka, żony Marty, Wincentego Lebka, żony Joanny, Stefanji Henel i pokrew.

Piątek I za zmarł. Marcina Jasioka, żony Katarzyny, syna Franciszka, Macieja Pietrygi, żony Marji, Franciszka Pietrygi, 3 dzieci, Wilk i Mateja.

II za zmarł. Franciszka Tobora, żony Karoliny, Mateusza Tobora, żony Petroneli, Leopolda Bednarczyka i żonę.

Sobota I za zmarł. Gabryela Dawidowicza. II za zmarł. Adolfa Lubosza

Skargi bezrobotnych.

Zarząd gminy przystąpił do zrealizowania swego planu inwestycyjnego, składającego się z 14 punktów. Po między in. przeprowadza regulację ul. Cmentarnej oraz kładzie rury wodociągowe w ul. Studziennej. Również za-

mierza oparkanie i urządzenie stadjon o powierzchni 16 mórg. Przy tych pracach podobno nie uwzględnia się sprawiedliwie podziału pracy między faktycznie będących bez zarobku bezrobotnych i takich rodzin, gdzie od 3 do 5 członków jej nie mają zatrudnienia i cierpią prawdziwą i nieurojoną nędzę. Również skarżą się właściciele gruntów przy ul. Cmentarnej i Studziennej, iż ustąpili bezpłatnie grunta, względnie mają płacić 100.— zł. za położenie wodociągu a mało który z ich synów bezrobotnych (w jednym wypadku jest 3 bezrobotnych w jednej rodzinie nie uwzględnionych) otrzymał przy tych pracach zatrudnienie. Polecałoby się w imieniu sprawiedliwości skargi tych obywateli rozpatrzyć.

Czy będzie reagował?

Pod tym tytułem pisaliśmy w ostatnim numerze artykuł, odnoszący się do zwolania zebrania Rady gminnej. Naczelnik gminy p. Ziętek przychylił się do pisma z dnia 1 VI. br. miejscowych radnych i zwołał na czwartek na godz. 17-tą posiedzenie Rady gminnej. Porządek obrad przyjęty został bez zmian. Ze względu na ważne i interesujące sprawy poleca się, aby wszyscy radni w posiedzeniu tem wzięli udział. Przypuszczamy, iż wszystkie sprawy poruszone w piśmie z dnia 1 VI. br. mające być przedmiotem obrad, szczegółowo zostaną wyjaśnione. Dodatkowo wciągnięto na porządek obrad punkt 11. wybór komisji gminnej do spraw bezrobocia, 12. sprzedaż akcji Banku Polskiego, 13. sprawa kosztów utrzymania urzędu rozejmczego dla spraw najmu.

Nieszczęśliwy wypadek.

Przy urzędzie celnym w Buchaczu wydarzył się dnia 6 bm. nieszczęśliwy wypadek przy wywozie przez wąskotorówkę „bergów” na hałdę. Zbieracze węgla bowiem nie czekają aż wąskotorówka przystanie, lecz w biegu jej usiłują skoczyć do koleb, aby ich inni nie uprzedzili w wybieraniu węgla. 16-letni Kuczera skoczył tak nieszczęśliwie, iż ujechał z buferów i dostał się pod koła, wskutek czego została mu odcięta stopa. Rannego odwieziono do lecznicy Spółki Brackiej w Szarleju.

Dr. med. Nawrotek

przeprowadził się na ul. Sienkiewicza 5

(naprzeciw Starostwa).

Godziny przyjęć 9—11
3—4

2 wózki dziecięce

do sprzedania.

Zapytać się w Redakcji Nowin.

naczelnika gminy człowieka, mającego wyrobione doświadczenia w sprawach komunalnych. Więc członkowie rady gminnej w Szarleju niestety i tymrazem życzeniom p. Szalińskiego zadość uczynić nie mogą. Potrzebny jest gminie dobry gospodarz. Czy p. Płonka nim jest? Czy p. Starosta Szaliński daje tę gwarancję gminie? W Sejmie Śl. p. P. dotychczas nic nadzwyczajnego nie pokazał. Nie każdy poseł nadaje się na posła a przedewszystkiem nie na naczelnika gminy. Dlatego; ostrożność panowie Radni!

Licytacja przymusowa.

Dnia 9 czerwca br. o godz. 10-tej będę sprzedawał przed „Hotelem pod Lipami”

biurko, 2 szafy na ubrania, leżankę, stół do rozciągania, 8 krzeseł obite skórą, 2 hokary, 4 stojaki, stół, bufet kuchenny, bufet pokojowy, szafę z lustrem, umywalkę, zegar, 2 stoliki nocne, 130 zeszytów, 100 książek powieściowych, mydła, perfumy, laki, wodę kolońską i olejki

najwięcej dającemu za gotówkę.

Imiela. kom. sąd.

Dnia 5 czerwca br. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św. po krótkiej ale ciężkiej chorobie

śp. Ludwik Tobor
wiceprezes Związku Restauratorów.

W Zmarłym tracimy jednego z najgorliwszych i najbardziej zasłużonych członków naszego stanu i zawodu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 9-tej w Radzionkowie, z domu żałoby przy ul. św. Wojciecha 111.

Związek Restauratorów i Hotelistów.

Dnia 5 czerwca br. zmarł po krótkiej ale ciężkiej chorobie zaopatrzony św. Sakramentami, mój kochany szef

śp. LUDWIK TOBOR

Zmarły odznaczał się zawsze wielkiem poczuciem obowiązków zawodowych i koleżeńskością przezco zjednał sobie poważanie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Radzionków, dnia 6 czerwca 1932 r.

Rudolf Rothaug i żona, restaurator
w Radzionkowie.

Z pow. Tarn. Gór.

Nakło. Dnia 4 bm. wykrył posterunek policji w Nakle u Müllera Ryszarda tajną gorzelnię. Podczas rewizji znaleziono 1 kocioł do gotowania i aparat filtrowy, oraz 2 i pół litra wódki wypalanej. Wszystkie przedmioty zostały skonfiskowane, zaś p. Müller odpowiadać za to będzie przed sądem.

Stare Chechło. 3-letni Paweł Kamiński z Starego Chechła, pozostawiony na ul. Stawowej bez dozoru, wpadł do znajdującego się tam stawu. Chłopca ojciec wydobył i po zastosowaniu sztucznego oddechania przywrócił go do życia.

Stare Tarnowice. Dnia 4 bm. o godz. 22,15 pewien posterunkowy z policji Stare Tarnowice użył broni palnej na przemytnika, który na wezwanie do zatrzymania się nie reagował. Przemytnik rzucił towar i zbiegł z powrotem do Niemiec. Prawdopodobnie nie został ranny. Znaleziony towar, 20 litrów spirytusu skażonego, odstawiono do urzędu celnego w Starych Tarnowicach.

Lasowice. Uroczystość obchodu 10-lecia poświęcenia sztandaru obchodzi w niedzielę dnia 12 bm. Związek Powstańców Śl. grupa Lasowice. O godz. 8,39 nastąpi zbiórka i przywitanie zaproszo-

nych gości przy restauracji p. Golkowej. O godz. 14-tej odbędzie się wielki koncert w lesie brzoźowym w Lasowicach, podczas którego odbędzie się różne rozrywki dla dorosłych i dzieci.

Świerklaniec. Śląska Rada Wojewódzka zatwierdziła regulamin targowy w gminie Świerklaniec, ustalając jeden dzień targowy w tygodniu i to w każdą środę, a jeżeli na dzień ten przypada święto narodowe, lub kościelne, dzień poprzedni.

Targi te odbywać się będą począwszy od 1 czerwca 1932r. na placu targowym przy kościele. Regulamin targowy ogłoszony został w Orędowniku Powiatowym na powiat tarnogórski z dnia 21. Postojowego nie pobiera się.

SZARLEJ — W. PIEKARY

W przyszłą sobotę nają się odbyć wybory naczelnika gminy w Szarleju w miejsce p. Góry, który ustąpił wskutek choroby. Kandydatów na to stanowisko niebrak. Zgłosił się również p. i. poseł sanacyjny p. Płonka, który doznaje rzekomo wielkiego poparcia z strony p. starosty Szalińskiego. Skąd p. Płonka, nabrał odrazu doświadczenia i kwalifikacji na stanowisko urzędnika komunalnego, nam niewiadomo. W każdym bądź razie Rada gminna dobrze postąpi, o ile wybierze na stanowisko

Chcesz

osiągnąć majątek i zapewnić sobie i rodzinie dostatek i spokojną starość?

zakup natychmiast

szczęśliwy LOS

II. Klasy 25 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej!

W KOLEKTURZE

Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu tarnogórskiego w Tarnowskich Górach — gmach Starostwa. —

Losy w cenie po 20 zł. za ćwiartkę nabywać można w Centrali Kasy (gmach Starostwa) w Oddziale kasy w Radzionkowie (gmach Urzędu gminnego) oraz w Hurtowni Tytoniowej p. Słomki przy ul. Krakowskiej.

Główna wygrana w szczęśliwym wypadku 1.000.000 zł.

Ciągnięcie II. klasy: 16 i 17 czerwca 1932 r.

**Najśliczniejsze
miejsce wycieczkowe
to ogród**

Restauracji Ernesta Żyłki,
w Miasteczku

Sala do tańca —

Znakomite konjaki i likiery.

Dobrze pielęgnowane piwa —

Pierwszorzędna kuchnia. —

Połączenie autobusowe.

Zimne i ciepłe potrawy o każdej porze dnia.

Ceny znacznie niższe.

Licytacja publiczna.

We czwartek dnia 9 czerwca br. o godz. 10-tej przed poł. będę sprzedawał w Tarnowskich Górach przed Hotelem pod Lipami

3 skrzynie wyroby szklane
najwięcej dajacemu za gotówkę.

SZMIESZKÓŁ
spedytor kolejowy.

Młodszy
pomocnik biurowy

z ukończoną szkołą handlową lub z maturą poszukiwany do większego przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia pisemne z dołączeniem życiorysu do Redakcji.

Sprzedam tanio

**parcele
budowlaną**

w dobrym położeniu w Tarn. Górach.

Zapytać się w Redakcji.

Przedsiębiorstwo budowlane

wykonuje projekty i wszelkie budowle —

nad i podziemne, betonowe i żel-betonowe. —

A. KRÓL

architekt i budowniczy Tarn. Góry,
ul. Bytomska Tel. 75.

**NAJTANSZE ZRODŁO ZAKUPU
towarów kolonialnych**

hurtow. i detalicz.

to jest:

„CERES” Dom Handlowy

AUGUSTYN RYGUŁA

Telef. 1116

Tarnowskie Góry.

Nowy Rynek 1.

Fabryka wyrobów cukierniczych i czekoladowych

J. L. Markowicz

Tarn. Góry
Tel. 1136

poleca swe wyroby w dużym wyborze w pierwszorzędnych gatunkach i po cenach najniższych.

Dobrze i tanio

zakupisz wędliny, mięso, tłuszcze itp. w firmie

Kazimierz Brzostowski, Tarn. Góry

Lubliniecka 6. —:— Tel. 1008

Drogerja „pod Bocianem”

WŁADYSŁAW SZULGIT

Tarnowskie Góry, ulica Krakowska 17

Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:

☛ Pokosty — farby — lakiery — pendzle! ☛

**Skuteczne środki trujące na
myszy i szczury**

Mortaina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola” niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją.

„Wywabi” czyści wszelkie plamy

Hurtown. **Towary kolonialne**

Detalicz.

mąkę i krupy

dostarcza po cenach konkurencyjnych.

Fa. W. Borzucki.

Tarn. Góry. (pod laubami).

Skład

w centrum miasta
natychmiast do wynajęcia.

Zapytać się w Redakcji.

**Polecamy wszelkie materiały
budowlane jak:**

cement,

gips,

dźwigary,

gwoździe,

papa,

smoła preparowana,

heraklit

i inne

oraz wszelkie
materiały kanalizacyjne,
wodociągowe i instalacyjne

jak: rury kamionkowe, żeliwne

i wodociągowe, kompl. urzą-

dzenia kąpielowe, wszelkie ar-

matury i części dodatkowe —

po cenach konkurencyjnych i na dogod-
nych warunkach spłaty.

A. Schaefer,

Tarnowskie Góry, ul. Krakowska nr. 10,

Telefon 62 i 63.

Na sezonletni polecam

po niezmiernie niskich cenach z
mojego bogato zaopatrzonego składu:

muśliny, shantungi,

szt. jedwabie, różne gatunki
jedwabiej czystych, materiałów
wełnianych i bawełnianych.

**Konfekcję damską, męską
i dziecięcą.**

Firanki, chodniki, dywany.

Galanterję, trykotaże i in.

Stały dopływ nowości sezonowych.

K. Kaczmarczyk,

Tarn. Góry, ul. Krakowska Nr. 5 Tel. 1155

WINA na WYSZYŃK

(gronowe)

w szklankach i 1/4 litrowych karafkach
poleca po cenach

szczególnie umiarkowanych

WINIARNIA SEDLACZEK, RYNEK 1.

Restauracja i Kawiarnia „Polonia”

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska nr. 10

poleca dobrze pielęg. piwa tyskie, wina, wódki i likiery.

Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze.

ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.

Dziennie koncert orkiestry 3 p. ul.
od godz. 19,30 do 1,30.

W każdą sobotę i niedzielę **DANCING.**

Przyjmuje zamówienia na bankiety, wieczorki itp.

CENY

ZNÍŻONE

W. Szczupakowski.